

Sygn. akt I C 595/20

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 grudnia 2020 r.

Sąd Rejonowy w Rybniku I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Ewa Buczek-Fidyka
Protokolant:	Antonina Hendzel

po rozpoznaniu w dniu 1 grudnia 2020 r. w Rybniku

sprawy z powództwa (...) Sp. z o.o. z siedzibą w R.

przeciwko (...) Bankowi Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

- zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 13.322,53 zł (trzydzieści tysięcy trzysta dwadzieścia dwa złote pięćdziesiąt trzy grosze) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 2 listopada 2018 r.
- zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.367 zł (cztery tysiące trzysta sześćdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia prawomocności wyroku.

**Sygn. akt I C 595/20**

## UZASADNIENIE

Powódka (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w R. domagała się zasądzenia od pozwanej (...) Bank Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 13.322,53 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 2 listopada 2018 roku, a także zwrotu kosztów procesu z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia prawomocności wyroku.

W uzasadnieniu powódka wskazała, że w dniu 17 kwietnia 2018 roku wierzyciele pierwotni R. S. i A. S. zawarli z (...) Bank Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. umowę o kredyt gotówkowy nr (...) w wysokości 64.360,24 zł na okres od 17 kwietnia 2018 roku do 2 maja 2030 roku. Prowizja za udzielenie kredytu wynosiła 13.904,24 zł. Wierzyciel pierwotny spłacił kredyt przed terminem w dniu 18 października 2018 roku, wobec czego pozwana winna zwrócić wierzycielowi proporcjonalny zwrot prowizji przypadający za okres, o który skrócono czas obowiązywania umowy w kwocie 13.322,53 zł.

W dniu 8 kwietnia 2020 roku powódka nabyła na podstawie umowy przelewu wierzytelności wskazaną wierzytelność.

W odpowiedzi na pozew pozwana wносиła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania. Podniosła zarzut braku legitymacji materialnoprawnej

i procesowej po stronie powoda wskazując, że pozwana nie wyraziła zgody na dokonanie przelewu wierzytelności, a zgodnie z zapisami umowy jej zgoda była do tego niezbędna. Zażądała także sprzeczności umowy cesji z zasadami współzycia społecznego, a zatem jej nieważność. Wskazała, iż nie była stroną stosunku prawnego będącego podstawą zobowiązania kredytobiorcy do uiszczenia kwoty 3.027,36 zł pośrednikowi kredytowemu (...) S.A. i wniosła o jego przypozwanie. Zażądała tym samym zawyżenie wyliczenia kwoty dochodzonego roszczenia wobec powódki o sumę przeznaczoną na rzecz pośrednika.

Przyznała zawarcie umowy kredytu gotówkowego z wierzycielem pierwotnym (...) Bank Spółką Akcyjną.

### ***Sąd ustalił, co następuje:***

W dniu 17 kwietnia 2018 roku wierzyciele pierwotni R. S. i A. S. zawarli z (...) Bank Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. umowę o kredyt gotówkowy nr (...) w wysokości 64360,24 zł na okres od 17 kwietnia 2018 roku do 2 maja 2030 roku. Prowizja za udzielenie kredytu wynosiła 13.904,24 zł, w której mieści się kwota 3.027,36 zł, będąca opłatą na rzecz pośrednika finansowego.

Dowód: umowa (k. 16-23); okoliczność bezsporna.

W III pkt 2 umowy strony postanowiły, że kredytobiorca może dokonać przedterminowej spłaty części lub całości zadłużenia z tytułu kredytu. Całkowity koszt kredytu ulega obniżeniu o te koszty, które dotyczą okresu o który skrócono udostępnianie kredytu, chociażby kredytobiorca poniósł je przed tą spłatą. W III pkt 2.14 umowy zastrzeżono, że żadna ze stron nie może przełać żadnego ze swoich praw lub obowiązków wynikających z umowy kredytu bez uprzedniej pisemnej zgody drugiej strony.

Dowód: umowa kredytu jw.

R. S. i A. S. w dniu 18 października 2018 roku dokonali całkowitej spłaty kredytu udzielonego im przez (...) Bank Spółkę Akcyjną z siedzibą w W..

Dowód: umowa o kredyt konsolidacyjny (k. 24-30); okoliczność bezsporna.

Umową z 8 kwietnia 2020 roku R. S. i A. S. dokonali cesji wierzytelności z tytułu umowy kredytu nr (...) na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w R..

Dowód: umowa z 12 marca 2020r. (k.31-33), aneks nr (...) (k.76).

Zawiadomieniem nadanym do Banku w dniu 8 kwietnia 2020 roku R. S. i A. S. powiadomili o cesji wierzytelności. Wezwaniem z 17 kwietnia 2020r. (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w R. wezwała (...) Bank Spółkę Akcyjną z siedzibą w W. do spłaty zaległości.

Dowód: zawiadomienie i wezwanie z potwierdzeniem nadania (k.31-38); okoliczność bezsporna.

Stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd ustalił na podstawie oświadczeń stron w zakresie, w jakim nie były one kwestionowane przez stronę przeciwną. Sąd uwzględnił także dowody z dokumentów przedłożonych przez strony w toku postępowania, które nie budziły wątpliwości Sądu, co do swej wiarygodności, a zatem brak było podstaw do odmowy dania im wiary.

### ***Sąd zważył, co następuje:***

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

W niniejszej sprawie zasadniczą kwestią wymagającą rozstrzygnięcia było ustalenie, czy powodowi przysługuje zwrot proporcjonalnej (do okresu, o który skrócono czas obowiązywania umowy) części prowizji w przypadku wcześniejszej spłaty kredytu, a jeśli tak to czy także opłaty na rzecz pośrednika kredytowego. Ponadto podważono legitymację materiolnoprawną i procesową powódki oraz skuteczność umowy przelewu wierzytelności i jej zgodność z zasadami współżycia społecznego, która to umowa jest podstawą istnienia uprawnienia do wystąpienia z powództwem.

Zgodnie z art. 5 pkt 6 ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (tekst jednolity: Dz. U. z 2018 roku, poz. 993), całkowity koszt pożyczki (kredytu konsumenckiego) obejmuje wszelkie koszty, które konsument jest zobowiązany ponieść

w związku z umową o kredyt, w szczególności odsetki, opłaty, prowizje, podatki i marże jeżeli są znane kredytodawcy oraz koszty usług dodatkowych w przypadku, gdy ich poniesienie jest niezbędne do uzyskania kredytu – z wyjątkiem kosztów opłat notarialnych ponoszonych przez konsumenta.

W III pkt 2 zawartej umowy strony postanowiły, że kredytobiorca może dokonać przedterminowej spłaty części lub całości kwoty pożyczki, a całkowity koszt kredytu ulega obniżeniu o te koszty, które dotyczą okresu, o który skrócono udostępnianie kredytu, chociażby kredytobiorca poniósł je przed tą spłatą. W umowie nie wskazano, iż całkowity koszt kredytu nie ulega obniżeniu o koszty prowizji za udzielenie kredytu oraz opłaty na wynagrodzenie pośrednika kredytowego. Dodatkowo wskazać należy, iż tego rodzaju postanowienia umowne w kontekście przywołanych poniżej poglądów judykatury należałoby uznać za niedozwolone klauzule umowne i jako takie za nieobowiązujące.

Roszczenie powódki znajdowało swoją podstawę w treści art. 49 ust. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (tekst jednolity: Dz. U. z 2018 roku, poz. 993), zgodnie z którym, w przypadku spłaty całości kredytu przed terminem określonym

w umowie, całkowity koszt kredytu ulega obniżeniu o te koszty, które dotyczą okresu, o który skrócono czas obowiązywania umowy, chociażby konsument poniósł je przed tą spłatą. Powołany przepis stanowi implementację prawa unijnego, tj. art. 16 ust. 1 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady numer 2008/48/WE z dnia 23 kwietnia 2008 roku

w sprawie umów o kredyt konsumencki oraz uchylającej dyrektywę Rady numer 87/102/EWG, wedle którego konsument ma prawo w każdym czasie spłacić w całości lub

w części swoje zobowiązania wynikające z umowy o kredyt. W takich przypadkach jest on uprawniony do uzyskania obniżki całkowitego kosztu kredytu, na którą składają się odsetki i koszty przypadające na pozostały okres obowiązywania umowy.

W doktrynie i orzecznictwie art. 49 ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (tekst jednolity: Dz. U. z 2018 roku, poz. 993) jest przedmiotem rozbieżnych poglądów. Część komentatorów i judykatury stoi na stanowisku, iż powołany przepis nie obejmuje prowizji przygotowawczej, która stanowi wynagrodzenie kredytodawcy za czynności związane z zawarciem umowy o kredyt konsumencki. Przepis ten dotyczy, bowiem jedynie takich świadczeń kredytobiorcy, których wysokość lub powstanie zależy

od okresu kredytowania, czyli okresu, na jaki udzielono kredytobiorcy kredytu. Dlatego też redukcja kosztów określonych w art. 49 ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (tekst jednolity: Dz. U. z 2018 roku, poz. 993) powinna dotyczyć należności naliczanych okresowo. Obowiązek obniżenia całkowitego kosztu kredytu odnosi się, bowiem wyłącznie do kosztów rozłożonych w czasie. O tym, czy dany koszt jest rozłożony w czasie, nie decyduje termin jego wymagalności ani też fakt, kiedy konsument go faktycznie poniósł, ale okres, do którego odnosi się ten koszt. Przeciwnicy powołanego stanowiska opowiadają się za prokonsumencką wykładnią art. 49 ust. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (tekst jednolity: Dz. U. z 2018 roku, poz. 993) podnosząc, że w przypadku wcześniejszej spłaty kredytu konsumenckiego przez kredytobiorcę przysługuje mu roszczenie o obniżenie wszystkich możliwych kosztów takiego kredytu (w tym prowizji przygotowawczej) proporcjonalnie do skrócenia okresu kredytowania.

Tego rodzaju stanowisko zajął również (...) w wyroku C-383/18 z dnia 11 września 2019r. wskazując, iż artykuł 16 ust. 1 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/48/WE z dnia 23 kwietnia 2008 r. w sprawie umów o kredyt konsumencki oraz uchylającej dyrektywę Rady 87/102/EWG należy interpretować w ten sposób, że prawo konsumenta do obniżki całkowitego kosztu kredytu w przypadku wcześniejszej spłaty kredytu obejmuje wszystkie koszty, które zostały nałożone na konsumenta.

Dodatkowo wskazać należy, iż w uchwale z 12 grudnia 2019r. III CZP 45/19 Sąd Najwyższy uznał, że przewidziane w art. 49 ust. 1 uprawnienie konsumenta do obniżenia całkowitego kosztu kredytu w przypadku jego spłaty w całości przed terminem określonym w umowie obejmuje także prowizję za udzielenie kredytu.

Przede wszystkim podnieść należy, że zgodnie literalnym brzmieniem art. 49 ust. 1 ustawy, przepis ten obejmuje swoim zakresem całkowity koszt kredytu. Definicja całkowitego kosztu kredytu zawarta została z kolei w art. 5 pkt 6 tej ustawy, obejmując wszelkie koszty, które konsument jest zobowiązany ponieść w związku z umową o kredyt, w szczególności odsetki, opłaty, prowizje, podatki i marże jeżeli są znane kredytodawcy (ppkt a) oraz koszty usług dodatkowych w przypadku gdy ich poniesienie jest niezbędne do uzyskania kredytu (ppkt b), z wyjątkiem kosztów opłat notarialnych ponoszonych przez konsumenta. Tym samym art. 49 ust. 1 ustawy nie wyłącza przedmiotowo możliwości obniżenia żadnego z rodzajów kosztów określonych w art. 5 pkt 6 ustawy. Jedyny wyjątek polega na tym, że obniżenie kosztów ma charakter proporcjonalny w tym sensie, że ograniczone jest do okresu od dnia faktycznej spłaty do dnia ostatecznej spłaty określonej w umowie. Do tego właśnie sprowadza się sens tegoż ograniczenia, a taką interpretację potwierdza ostatnia część zdania w art. 49 ust. 1 ustawy, zgodnie z którą obniżeniu podlegają nawet te koszty, które konsument poniósł przed spłatą kredytu. Oznacza to, że intencją ustawodawcy było, aby nie różnicować możliwości obniżenia kosztu kredytu w zależności od tego jaki charakter ma ten koszt i w jakim czasie został poniesiony. Istotą i celem tego rozwiązania jest zatem ustanowienie proporcjonalnej redukcji całkowitego kosztu kredytu – niezależnie od tego, kiedy ten koszt został poniesiony przez kredytobiorcę.

Do elementów przedmiotowo istotnych umowy pożyczki należy jej kwota oraz czas na jaki ta pożyczka jest udzielana. Nie ma przesłanek pozwalających uznać, że prowizja z tytułu udzielenia pożyczki przewidziana w umowie stron nie podlega zmniejszeniu na podstawie art. 49 ust.1 ustawy w przypadku wcześniejszej spłaty (podobnie SO w Gliwicach wyrok z 18 stycznia 2018 r., sygn. akt III Ca 1653/17). W konsekwencji skoro w umowie nie zdefiniowano prowizji z tytułu udzielenia pożyczki, ani zapisu, że stanowi ona koszt jednorazowy i prowizja taka nie podlega proporcjonalnemu zmniejszeniu na podstawie art. 49 ust.1 ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (tekst jednolity: Dz. U. z 2018 roku, poz. 993) w przypadku wcześniejszej spłaty, brak jest również wymienienia czynników składowych prowizję, w szczególności, iż znaczną część stanowią koszty bezpośrednio związane z udzielonym kredytem, w tym opłata dla pośrednika. Art. 385 § 2 k.c. wyraża normę, że wzorzec umowy powinien być sformułowany jednoznacznie i w sposób zrozumiały. Postanowienia niejednoznaczne tłumaczy się na korzyść konsumenta, co w niniejszej sprawie znalazło uznanie Sądu.

Sformułowany przez pozwaną zarzut, iż koszty pośrednika kredytowego – (...) sp. z o.o. stanowią zobowiązania wyłącznie względem osoby trzeciej, a przez to żądanie ich zwrotu przez pozwaną jest nieuzasadnione, nie zasługuje w opinii Sądu na uwzględnienie. Brak jest dowodów w zgromadzonym materiale na odrębną umowę między stronami w tej materii. W umowie kredytu gotówkowego, wliczona została opłata na rzecz pośrednika, więc zasadne wydaje się uznanie, że jest to składowa umowy, narzucona wzorcem umownym przez pozwaną. Kredytobiorcy nie mieli wpływu na niniejszy fragment umowy. Opłata dla pośrednika była częścią całkowitego kosztu kredytu wraz z prowizją i odsetkami, a rozliczenie prowizji dla pośrednika dokonywane było przez Bank. Członkowie dyskursu prawniczego uznają, że koszt pozostający w związku bezpośrednim lub pośrednim

z umową o kredyt konsumencki zalicza się do całkowitego kosztu kredytu. W rzeczywistości koszty te są nierozzerwalne związane z zawartą umową i także podlegają normie zawartej w art. 49 u.k.k.

Pozwana zarzucała brak zasadności rozliczenia zwrotu kosztów dla pośrednika, lecz nie negowała powinności rozliczenia proporcjonalnego kwoty prowizji za udzielenie kredytu.

Strona pozwana zakwestionowała nadto legitymację procesową po stronie powodowej, podnosząc zarzut nieważności umowy cesji wierzytelności. W ocenie pozwanego poprzednicy prawni powoda zawarli z Bankiem umowę pactum de non cedendo, z treści której wynika, że kredytobiorcy nie mogli przenieść wierzytelności na osobę trzecią bez zgody banku. Mając jednak na względzie orzecznictwo sądów powszechnych oraz Sądu Najwyższego, należy wskazać, iż w każdej sprawie, w której roszczenie wywodzone jest z umowy zawieranej między przedsiębiorcą a konsumentem, Sąd ma obowiązek z urzędu badać, czy postanowienia takiej umowy nie zawierają klauzul niedozwolonych (abuzywnych) określonych w art. 385 <sup>1</sup> § 1 k.c. (tak: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2018 r., III CZP 114/17, Legalis nr 1747195). Art. 385 <sup>1</sup> k.c., wprowadzony do Kodeksu cywilnego w celu transpozycji dyrektywy Rady 93/13EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.Urz. WE 1993 L nr 95, s. 29), stanowi w § 1, że postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Według ugruntowanej wykładni art. 385 <sup>1</sup> k.c. i leżących u jego podstaw postanowień dyrektywy Rady (art. 6 ust. 1), tzw. incydentalna kontrola postanowień umowy z udziałem konsumenta odbywa się z urzędu w każdej sprawie, w której dochodzone jest roszczenie wywodzone z takiej umowy i nie wymaga wydania odrębnego orzeczenia o abuzywności postanowienia umowy. Kontrola ta zakłada jedynie dokonanie oceny w tym względzie, stanowiącej przesłankę rozstrzygnięcia o dochodzonym roszczeniu. Dodać przy tym należy, że z obowiązku badania oceny występowania niedozwolonych klauzul umownych nie zwalnia okoliczność, że dochodzona wierzytelność jest wierzytelnością przysługującą aktualnie przedsiębiorcy. Cesjonariusz nabywa bowiem wierzytelność w takim kształcie, w jakim przysługiwała ona konsumentowi, a ponadto nie może on nabyć więcej praw, niż przysługujących uprzednio konsumentowi. Jednocześnie należy wskazać, iż konsekwencją uznania postanowienia umownego za abuzywne jest uznanie bezskuteczności takiego postanowienia, bez względu na to, czy dochodzona wierzytelności przysługuje konsumentowi czy przedsiębiorcy. W przedmiotowej sprawie strona pozwana wywodziła nieważność umowy cesji z zapisu pkt III.9.14. umowy kredytowej, w myśl którego żadna ze stron umowy (z zastrzeżeniem uprawnienia banku zgodnie z pkt III.5.3.) nie może przelać żadnego ze swoich praw lub obowiązków wynikających z umowy kredytu bez uprzedniej pisemnej zgody drugiej strony. Z kolei powołany wyżej pkt III.5.3. umowy określał uprawnienie kredytodawcy do przeniesienia wierzytelności na rzecz osoby trzeciej zajmującej się windykacją wierzytelności w przypadku braku spłaty przez kredytobiorcę należności z tytułu umowy w terminie ich wymagalności. Warto tutaj zwrócić uwagę, iż postanowienie umowne podobne do zawartego w pkt III.9.14. przedmiotowej umowy było przedmiotem analizy Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (zob. wyrok z dnia 8 lutego 2011 r., sygn. akt XVII AmC 1267/09). W wyroku tym uznano za niedozwolone postanowienie wzorca umowy dotyczące uzależnienia przelewu wierzytelności przez kredytobiorcę na rzecz osoby trzeciej od zgody banku. Nadto wskazano, iż klauzula ta jest sprzeczna z powszechnie obowiązującą zasadą swobodnego przelewania wierzytelności sformułowaną w art. 509 § 1 k.c., jak również kształtuje prawa konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i w rażący sposób narusza jego interesy. W przedmiotowej sprawie Sąd dokonał oceny skuteczności postanowienia umownego zawartego w pkt III.9.14., mając przy tym na względzie wywody poczynione we wskazanym wyżej wyroku. W ocenie Sądu sam fakt, że ustawa dopuszcza możliwość zawierania umów tzw. pactum de non cedendo nie wyklucza obowiązku badania przez sąd, czy taka klauzula nie jest postanowieniem niedozwolonym, jak również oceny mocy wiążącej postanowienia umownego. Na gruncie niniejszej sprawy pozwany jednostronnie przedstawił, że strony umowy kredytowej zgodnie ustaliły zakaz dokonywania przelewu wierzytelności bez zgody drugiej. Nie uszło jednak uwadze Sądu, że rozłożenie obowiązków stron stosunku obligacyjnego nie było równomierne, bowiem we wcześniejszych postanowieniach (pkt III.5.3.3.) bank przyznał sobie uprawnienie do scedowania swoich wierzytelności w stosunku do konsumenta na rzecz osoby trzeciej w przypadku nieterminowej spłaty zobowiązania kredytowego. Powyższe wyłączenie nie dotyczy jednak konsumenta, co narusza co najmniej

dobrych obyczajach, zmuszając jednocześnie konsumenta do tego, by w sytuacji, w której bank nie wykonuje swojego świadczenia w stosunku do konsumenta, jest zmuszony samodzielnie dochodzić wierzytelności, nie mając możliwości dokonania cesji praw i obowiązków w celu wyegzekwowania należnych mu wierzytelności. W ocenie Sądu takie ukształtowanie uprawnień kredytobiorcy (konsumenta) jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, co w świetle art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. stanowi niedozwolone postanowienie umowne. O ile w przypadku dwóch równorzędnych podmiotów dokonanie zastrzeżenia umownego jest w pełni dopuszczalne w ramach łączącej umowy, o tyle w przypadku umów zawieranych przez profesjonalnie działającego przedsiębiorcę z konsumentem, przy użyciu niepodlegającego negocjacom wzorca umownego, zastosowanie kwestionowanego postanowienia uznać należy za działanie sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszające interesy konsumenta. Pozwany, wykorzystując swoją przewagę kontraktową, pozbawia bowiem konsumenta możliwości swobodnego dysponowania przysługującymi mu wierzytelnościami, a nadto przypisuje sobie prawo do uznania za nieważne postanowień umowy cywilnoprawnej zawartej przez niezależne strony, nie będące stroną tej umowy, co również uzasadnia abuzywny charakter postanowienia umownego. Jednocześnie pozwany nie wykazał, by tego rodzaju postanowienie było indywidualnie uzgodnione z konsumentem. Biorąc pod uwagę powyższe, doszło do spełnienia wszystkich przesłanek określonych w art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. do uznania postanowienia zawartego w pkt III.9.14. umowy kredytowej za niedozwolone (abuzywne). Tym samym umowa kredytowa w zakresie wyłączającym możliwość dokonania cesji przez kredytobiorcę była bezskuteczna, co oznacza, że kredytobiorca był uprawniony do dokonania cesji wierzytelności na powoda. Na marginesie należy dodać, iż niesłuszne pozostawało zapatrywanie strony pozwanej, iż sankcją za złamanie postanowienia umownego dotyczącego zakazu cesji byłaby nieważność umowy przelewu wierzytelności. Konsekwencją powyższego była jedynie bezskuteczność zawieszona, która mogłaby zostać konwalidowana poprzez potwierdzenie złożone przez drugą stronę umowy ( zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2018 r., II CSK 622/17, LEX nr 2568629). Czynności, których prawidłowość wymaga udzielenia zgody przez drugą stronę umowy nie są w rozumieniu art. 63 k.c. czynnościami nieważnymi, lecz czynnościami nieskutecznymi. Stają się nieważne dopiero wtedy, kiedy podmiot, od którego zgody zależy skuteczność umowy, definitywnie odmówi jej udzielenia.

W konsekwencji Sąd nie przychylił się do zarzutu pozwanej odnośnie braku legitymacji materialnoprawnej i procesowej powódki.

Zarzut nieważności umowy cesji ze względu na jej sprzeczność z zasadami współżycia społecznego nie uzyskał aprobaty Sądu. W jego ocenie świadczenia stron były ekwiwalentne. Cedent dokonując przelewu wierzytelności, dostał zapłatę – w prawdzie niższą od wartości wierzytelności, lecz zyskał inne korzyści. Można do nich zaliczyć np. brak uciążliwości wymiany pism przesądowych, brak uciążliwości bycia powodem w postępowaniu sądowym, szybkość i pewność wypłaty gotówki. Nie wiadomo, czy gdyby nie doszło do przelewu wierzytelności, to kredytobiorcy mając na względzie czasochłonność, kosztowność

i obciążenie psychiczne prowadzenia postępowania sądowego, konieczność posiadania pewnych umiejętności, kompetencji prawnych lub realny wymóg skorzystania z usług profesjonalnego pełnomocnika, nie zrezygnowaliby ze skutecznego dochodzenia swojej wierzytelności, co ekonomicznie miałyby dla nich gorsze skutki niż odpłatna cesja wierzytelności, nawet po niskiej cenie. Sąd uznał, że niniejszy przelew wierzytelności mieści się w granicy swobody umów i nie narusza żadnego dobra stron oraz ładu społecznego.

Warto zaznaczyć, że jeżeli ochrona kredytobiorcy przed niekorzystnym finansowo przelewem wierzytelności ma znaczenie dla pozwanej, to ta jako profesjonalistka, będąc świadoma obowiązującego stanu prawnego, wypracowanej linii orzeczniczej w podobnych sprawach, powinna sama dokonać zapłaty przysługującej konsumentowi wierzytelności. Wtedy żadna umowa cesji ani postępowanie sądowe nie miałyby miejsca.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 49 ust. 1 w zw. z art. 5 pkt 6 w zw.

z art. 52 ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (tekst jednolity: Dz. U. z 2018 roku, poz. 993) w zw. z art. 481 § 1 k.c. Sąd w punkcie pierwszym wyroku zasądził

od pozwanej 13.322,53 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 2 listopada 2018 roku. W przedmiocie odsetek orzeczono na podstawie art. 481 § 1 k.c. O odsetkach Sąd orzekł zgodnie z żądaniem w oparciu o przedstawione wezwanie

do zapłaty. Kredyt został spłacony po 184 dniach z przewidzianych w umowie (...) dni kredytowania tym samym zwrotowi podlegała zasądzona kwota 13.322,53 zł, na którą to złożyła się proporcjonalnie obliczona prowizja.

O kosztach procesu Sąd orzekł na zasadzie odpowiedzialności za wynik procesu, tj. na podstawie art. 98 k.p.c., zasądzając od pozwanej na rzecz powódki kwotę 2.567 złotych. Sąd popełnił omyłkę rachunkową, którą sprostował w postanowieniu z dnia 5 stycznia 2021 r. Prawidłowa suma wynosi 4.367 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 750 złotych tytułem opłaty sądowej od pozwu, kwotę 17 złotych tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz kwotę 3.600 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia prawomocności wyroku.

Sędzia